

# WSTAŃCIE, CHODŹMY!

XIX Dzień Papieski 13 X 2019

KONSPEKT LEKCJI RELIGII

DLA SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

## Cele katechetyczne - wymagania ogólne:

- pogłębienie świadomości chrześcijańskiej tożsamości;
- wzbudzenie chęci przyjęcia życia chrześcijańskiego jako wyzwania;
- zaproszenie do uczestnictwa w obchodach tegorocznego Dnia Papieskiego.

## Treści nauczania - wymagania szczegółowe. Uczeń:

- po lekcji opowiada własnymi słowami wydarzenie powołania uczniów: Szymona, Jakuba i Jana;
- odnosząc się do nauki Jana Pawła II, omawia powszechne powołanie do świętości;
- wyjaśnia hasło: *Wstańcie, chodźmy!*
- korzystając z wyników pracy w grupach wyjaśnia, na czym polega pogłębianie swojej wiary, bycie świadkiem Chrystusa i posiadanie tożsamości chrześcijanina.

## Metody i formy pracy

Pogadanka, lektura i analiza tekstów, słuchanie nagrania, burza mózgów, mini-wykład, dyskusja.

## Środki dydaktyczne

Plakat XIX Dnia Papieskiego; tekst biblijny, teksty wypowiedzi papieskich, nagranie i odtwarzacz.

**Modlitwa:** *Ojcze nasz...*

## Wstęp

Katecheta odtwarza piosenkę Lady Pank, *Wspinaczka*, pytając uczniów o tytuł i nazwę dzieła (utwór dostępny w serwisie *Youtube*). Krótka analiza treści ukierunkowana na trud wspinaczki połączony jednocześnie z zachwytem wędrowców: *Przepięknie jest, i tylko tlenu mniej...* (refren). *Tekst piosenki w materiałach dodatkowych.*

## Rozwinięcie – rozmowa kierowana

Coraz mniej młodych chce chodzić po górach. Sporo osób woli bierny odpoczynek – siedzenie na Krupówkach albo w aqua parku. Co mogłoby zachęcić kogoś do *wstania z kanapy, założenia wygodnych butów* i pójścia na szlak?

Na czym polega łatwość i trudność związane z wędrowaniem? Dlaczego decydujemy się na wędrowkę lub z niej rezygnujemy? Nauczyciel zapisuje w tabelce (hasłowo) wypowiedzi uczniów. Warto nawiązać do preferencji uczniów związanych z górkimi wędrowkami lub treści piosenki Lady Pank.

+	Zdobycie celu, odwiedzenie pięknych miejsc, zacieśnianie więzi braterskich, wspólne przygody, wyzwania, przekraczanie granic, sprawdzenie się,
-	Przeszkody, zmęczenie, zniechęcenie,

Wędrowki górskie związane są z niesamowitymi widokami i satysfakcją, ale również z niebezpieczeństwem.

*Ze spojrzeniem utkwionym w Chrystusie, umocnieni nadzieją, która zawieść nie może, krocmy razem drogami nowego tysiąclecia: „Wstańcie, chodźmy!” (por. Mk 14, 42).*

Te słowa napisał św. Jan Paweł II w książce, której tytuł jest hasłem tegorocznego Dnia Papieskiego – *Wstańcie, chodźmy* (zapis tematu w zeszytach).

**Odczytanie tekstu biblijnego** przez jednego uczniów – Łk 5, 1-11.

## Krótką analizę tekstu biblijnego.:

Zdenerwowani panowie po bezowocnej, całonocnej pracy. Są rozczarowani i zmęczeni. Pojawia się Jezus, o którym oni nie wiedzą, że to *Bóg, Mistrz, Zbawiciel*. Z zawodu cieśla (nieznający się na rybołówstwie, w przeciwieństwie do bohaterów). Prawdopodobna irytacja Piotra, że poucza go amator (*Jezu, my dobrze wiemy, że ryby łowi się w nocy, o świcie, a nie w ciągu dnia*). Panowie długo się nie zastanawiają i *natychmiast* zarzucają sieci. *Na Twoje słowo*.

To musiała być naprawdę dobra oferta, skoro później zostawiają swój dobytek, *prosperujące przedsiębiorstwa*, i chcą naśladować Jezusa Chrystusa.

W Jego słowach musiała być coś bardzo fascynującego i zachwycającego, coś, co dawało nadzieję i krzyczało: *Wybierz Mnie! Spróbuj mi zaufać, chodź ze Mną, a sprawię, że twoje życie będzie piękne i sensownie przeżywane; a w dodatku pomogę ci, abyś innych ludzi łowił w sieć dobra, miłości, akceptacji...*

Mistrz, Jezus Chrystus, pojawia się przed ludźmi i za każdym razem motywuje do nawrócenia, chęci naśladowania Jezusa, podjęcia pracy nad sobą, nawiązania relacji z bliźnim – słowem: podjęcia wysiłku wspólnej wędrowki.

Warto, aby nauczyciel spuentował i nawiązał do przesłania tegorocznego Dnia Papieskiego – *Wstańcie, chodźmy* – podejmij wędrówkę:

Chrześcijaństwo to nic innego, jak przemeblowanie swojego patrzenia, myślenia, swoich motywacji, twórczego podejście do swoich dramatów, historii swojego życia, jak i tego, co dziś jest obecne w moim życiu.

Św. Jan Paweł II miał dar zarażania młodzieży pasją. Jednocześnie przy sobie mnóstwo młodych ludzi, odkąd tylko został księdzem. Jego optymizm i szczerość działały jak magnes. Nie dawał łatwych odpowiedzi ani gotowych rozwiązań, ale łamał schematy i *provokował*. Dziś nazwalibyśmy go *mistrzem challengów*.

Po krótkiej analizie tekstu biblijnego uczniowie wybierają kartki z wybranymi fragmentami wypowiedzi św. Jana Pawła podczas I pielgrzymki do Polski i z książki *Wstańcie, chodźmy*. Odczytujemy je wspólnie, zwracając uwagę na motywację Papieża Polaka do pogłębiania wiary i chrześcijańskiej tożsamości.

**Burza mózgów** w wyciąganiu wniosków zostaje uzupełniana przez katechetę (**mini-wykład**), który nakreśla kontekst historyczny ówczesnej sytuacji w kraju (komunizm, przewodnictwo patriotyczne kard. Stefana Wyszyńskiego, programowa ateizacja młodzieży, usuwanie chrześcijańskich odniesień z życia publicznego, blokada informacyjna – cenzura) oraz akcentuje podobieństwo Papieża do Jezusa na brzegu Jeziora Genezaret (wezwanie do nawrócenia, odpowiedź człowieka na wyzwanie, aby chcieć przeżyć życie w poczuciu jego sensu). Notatka w punktach (dyktowana na bieżąco) stanowi komentarz do omawianych cytatów. *Teksty w materiałach dodatkowych.*

*Człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu na ziemi.*

(Jan Paweł II, Homilia na pl. Piłsudskiego, Warszawa, 1979)

*Boża miłość nie nakłada na nas ciężarów, których nie moglibyśmy unieść, ani nie stawia nam wymagań, którym nie moglibyśmy sprostać, jeśli wzywa, przychodzi z konieczną pomocą.*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)

*Pytanie o to, kim jestem, stawiacie sobie zapewne już od dawna. Jest to pytanie podstawowe. Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą zmysłów, które umożliwiają mu kontakt z zewnętrznym światem? Czy mierzyć go miarą inteligencji, która sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy?*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej.*

(Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy Św. na Błoniach w Krakowie, 1979)

*Człowieka trzeba mierzyć miarą "serca". Sercem! Serce w języku biblijnym oznacza ludzkie duchowe wnętrze, oznacza w szczególności sumienie... Człowieka więc trzeba mierzyć miarą sumienia, miarą ducha (...).*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas zostaje w ten sposób wpisana w tajemnicę wypełnienia Bożego planu. Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas okazuje się potrzebna, by mógł się w całej okazałości ukazać dar Chrystusa dla świata.*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)

*Tak jak kiedyś mój rodzony ojciec włożył mi w rękę książkę i pokazał w niej modlitwę o dary Ducha Świętego – tak dzisiaj ja, którego również nazywacie "ojcem", pragnę modlić się z warszawską i polską młodzieżą akademicką.*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Zrozumcie, że człowiek stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jest równocześnie wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakiejś mierze Bóg.*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Idźcie... nie zatrzymujcie się nigdy! Dobrze znamy oczekiwania Boskiego Mistrza: „Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15, 16).*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)

## Zakończenie

Podsumowując, katecheta stwierdza, że św. Jan Paweł II kontynuował misję Jezusa, który zachęca nas do aktywnego przeżywania życia – podjęcia wspólnej wędrówki przez codzienność i wzięcia odpowiedzialności za swoje powołanie.

Dlaczego ludzie siedzą? Są zmęczeni, rozczarowani, znużeni, samotni, nie mają pomysłu. Przychodzi Jezus z Dobrą Nowiną i mówi: *Zarzuć sieci, spróbuj jeszcze raz, zaufaj*. Dwadzieścia wieków później pojawia się Papież, który kontynuuje wezwanie Mistrza i mówi: *Wstańcie, chodźmy, podejmij aktywność i pójdźmy razem*. Chciejmy odpowiedzieć na wezwanie Mistrza, podejmując z wiarą i optymizmem życiowe powołanie.

*Herosi z dawnych lat służyli nam za wzór* (fragment piosenki z początku lekcji).

Niech św. Jan Paweł II, heros wiary, patron nieprzeciętnej młodzieży, *hipsterów*, służy nam za wzór.

Wstańcie, chodźmy! Św. Jan Paweł II – módl się za nami!

Na zakończenie katecheta zaprasza na obchody Dnia Papieskiego, informując o programie w lokalnej społeczności.

## Praca domowa

1. Podejmij podczas wieczornej rozmowy z Bogiem temat twojej motywacji do sensownego przeżycia następnego dnia. Poproś o wsparcie św. Jana Pawła II, patrona ludzi, którzy chcą żyć nieprzeciętnie.
2. Poszukaj informacji o ofercie duszpasterstwa młodzieży w twojej diecezji i parafii. Nazwy grup, wspólnot i organizacji zapisz w zeszyście. Opisz krótko tę, która cię zainteresowała.

Opracował: ks. mgr Kamil Falkowski

### Wspinaczka, *Lady Pank*

Porwaliśmy się na zdobycie wielkich gór,  
herosi z dawnych lat służyli nam za wzór.  
Przez niebotyczną grań pięliśmy długo się,  
niejeden odpadł tam, znajdując w dole śmierć.  
Po drodze hulał wiatr i sywał w oczy śnieg,  
paraliżował strach, odbierał zmysły lęk.  
Lecz nie ustawał nikt, nawet w godzinie złej,  
zaciskał pięści i śmiechem wołał: Hej!

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu mniej...

A prowadziły nas Nadzieja, Wiara, Złość,  
bo tam na dole Zła naprawdę było dość.  
I warto było iść, do góry wciąż się piąć,  
by sobą wreszcie być, by przestać karki giąć.  
I w czas wędrówki tej, był każdy z nas jak  
brat,  
choć nie obyło się bez wiarołomnych zdrad.  
Lecz nie ustawał nikt, nawet w godzinie złej,  
zaciskał pięści i ze śmiechem wołał: Hej!

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu mniej...

Aż po tysiącach prób, przez przeraźliwą biel,  
opłacił się nasz trud - osiągnęliśmy cel.  
Czuliśmy bicie serc i pod stopami szczyt,  
gdzie pewne było, że przed nami nie był nikt.  
Lecz nie odezwał się tym razem żaden śmiech,  
bo wszyscy padli tu, zajadle łapiąc dech.  
I dziwny jakiś był zwycięstwa słodki smak,  
minęło parę chwil, aż ktoś wychrypiał tak:

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu brak...  
Przepięknie jest,  
i tylko tlenu brak...

### Wspinaczka, *Lady Pank*

Porwaliśmy się na zdobycie wielkich gór,  
herosi z dawnych lat służyli nam za wzór.  
Przez niebotyczną grań pięliśmy długo się,  
niejeden odpadł tam, znajdując w dole śmierć.  
Po drodze hulał wiatr i sywał w oczy śnieg,  
paraliżował strach, odbierał zmysły lęk.  
Lecz nie ustawał nikt, nawet w godzinie złej,  
zaciskał pięści i śmiechem wołał: Hej!

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu mniej...

A prowadziły nas Nadzieja, Wiara, Złość,  
bo tam na dole Zła naprawdę było dość.  
I warto było iść, do góry wciąż się piąć,  
by sobą wreszcie być, by przestać karki giąć.  
I w czas wędrówki tej, był każdy z nas jak  
brat,  
choć nie obyło się bez wiarołomnych zdrad.  
Lecz nie ustawał nikt, nawet w godzinie złej,  
zaciskał pięści i ze śmiechem wołał: Hej!

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu mniej...

Aż po tysiącach prób, przez przeraźliwą biel,  
opłacił się nasz trud - osiągnęliśmy cel.  
Czuliśmy bicie serc i pod stopami szczyt,  
gdzie pewne było, że przed nami nie był nikt.  
Lecz nie odezwał się tym razem żaden śmiech,  
bo wszyscy padli tu, zajadle łapiąc dech.  
I dziwny jakiś był zwycięstwa słodki smak,  
minęło parę chwil, aż ktoś wychrypiał tak:

Przepięknie jest,  
i tylko tlenu brak...  
Przepięknie jest,  
i tylko tlenu brak...

*Człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu na ziemi.*

(Jan Paweł II, Homilia na pl. Piłsudskiego, Warszawa, 1979)

*Boża miłość nie nakłada na nas ciężarów, których nie moglibyśmy unieść, ani nie stawia nam wymagań, którym nie moglibyśmy sprostać, jeśli wzywa, przychodzi z konieczną pomocą.*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)

*Pytanie o to, kim jestem, stawiacie sobie zapewne już od dawna. Jest to pytanie podstawowe. Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą zmysłów, które umożliwiają mu kontakt z zewnętrznym światem? Czy mierzyć go miarą inteligencji, która sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy?*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej.*

(Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy Św. na Błoniach w Krakowie, 1979)

*Człowieka trzeba mierzyć miarą "serca". Sercem! Serce w języku biblijnym oznacza ludzkie duchowe wnętrze, oznacza w szczególności sumienie... Człowieka więc trzeba mierzyć miarą sumienia, miarą ducha (...).*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas zostaje w ten sposób wpisana w tajemnicę wypełnienia Bożego planu. Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas okazuje się potrzebna, by mógł się w całej okazałości ukazać dar Chrystusa dla świata.*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)

*Tak jak kiedyś mój rodzony ojciec włożył mi w rękę książkę i pokazał w niej modlitwę o dary Ducha Świętego – tak dzisiaj ja, którego również nazywacie "ojcem", pragnę modlić się z warszawską i polską młodzieżą akademicką.*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Zrozumcie, że człowiek stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jest równocześnie wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakiejś mierze Bóg.*

(Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, 1979)

*Idźcie... nie zatrzymujcie się nigdy! Dobrze znamy oczekiwania Boskiego Mistrza: „Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15, 16).*

(Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, 2004)